№ 107. Piątek 9. Maja 1862. Rok wydania 52.

Z Dodatkami kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 4 zł.; miesięcznie 1 zł. 40 cent. Z pocztą: kwartalnie 5 zł.; miesięcznie 1 zł. 75 c. w. a.

# GAZETA LWOWSKA.

Insercya w półkolumnie, drukiem garmont, 7 centów od wiersza. — Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

## Monarchya Austryacka.

### Rzecz urzędowa.

*(Ofiary na dotkniętych powodzią.)*

Na wsparcie dotkniętych powodzią mieszkańców obwodu tarnowskiego ofiarowała kasa miejska w Złoczowie 100 zł., zaś w drodze składki wpłynęło: do urzędu powiatowego w *Krośnie* dodatkowo 71 zł. 61½ c., a do urzędu podatkowego w *Komarnie* dodatkowo 2 zł. w. a.

W miasteczku *Mariampolu* w obwodzie stanisławowskim wynosiła dotąd dotacya nauczyciela trywialnego tylko 117 zł. 86 c. w. a.

Na polepszenie tej szczupłej dotacyi zapewnione zostały teraz następujące stałe ofiary:

*a)* gmina miejska w Mariampolu podwyższyła swoją roczną płacę z 43 zł. 5 c. na 52 zł. 50 c. w. a.;

*b)* gmina wiejska Mariampolu zapewniła roczny dodatek w kwocie 42 zł. w. a., a

*c)* gmina wsi Wołczkowa również roczny dodatek w kwocie 42 zł. w. a.

Oprócz tego obowiązały się trzy rzeczone gminy dostawiać własnym kosztem 8 niż. austr. sągów twardego drzewa, które państwo Mariampolskie ofiarowało rocznie na opał szkoły i pomieszkania nauczyciela, a nakoniec tak budynek szkolny jak i wszelkie sprzęty utrzymywać zawsze w dobrym stanie.

Okazaną temi ofiarami troskliwość o poparcie oświaty między ludem wiejskim podaje c. k. Namiestnictwo z wyrazem należytego uznania do wiadomości powszechnej.

## Telegram.

**Bruxela**, 6. maja. Dzisiejsza *Independance* donosi: Książę Napoleon udaje się 10. b. m. w towarzystwie Emila Girardin do Neapolu.

## Przegląd polityczny.

**Lwów**, 9. maja. Izba deputowanych na posiedzeniu z dn. 6go b. m. przyjęła zgodnie z wnioskami właściwych wydziałów budżet dworu cesarskiego na rok 1862, tudzież przybocznego gabinetu Najjaśniejszego Pana. Budżet rady stanu dłuższą wywołał dyskusyę. Wydział zredukował sumę 186.000 reńskich pierwiastkowo preliminowaną do 146.000. Wnosząc zaś przyjęcie ostatniej tej cyfry, wyraził zarazem życzenie, ażeby obsadzenie wakujących posad w radzie stanu prowizoryeznie zatrzymane zostało, tudzież ażeby rząd złożył projekt do prawa reorganizującego tę władzę, której forma obecna, zdaniem wydziału, nie da się pogodzić z wyrzeczoną odpowiedzialnością ministeryalną i tokiem rządów konstytucyjnych. Jego Exc. p. minister Lasser odpierał zdania wydziału, które wszelako większością głosów w całości przyjęte zostały.

Wybory w Prusiech zajmują ciągle uwagę świata politycznego. Obawiać się należy, ażeby tak zwane stronnictwo postępowe, które znaczną w nich zyskało przewagę, nie chciało nadużywać pozornego tego tryumfu w obec rządu, który życzenia ludu właściwemi już uprzedził koncesyami, i po za te koncesye iść podobno nie zechce. Dziwnem zaś naginaniem pojęć, stronnictwo postępowe występuje jako wyraz równouprawnienia obywatelskiego i w tym przymiocie rzekomo walczy z stronnictwem na przywilejach stanowych opartem; zapominając o tem, że już konstytucya pruska zupełną równość obywateli w obliczu prawa orzekła. Nie to więc jest jądro sporu i właściwej niezgody. Leży ono raczej w odmiennem pojmowaniu rządu co do potrzeb monarchyi pod względem obrony kraju i organizacyi wojskowej. Dotąd, jak wiadomo, czas właściwej służby w wojsku pruskiem nader był ograniczony, główna zaś obrona kraju polegała na tak zwanej landwerze, w której każdy po ukończeniu służby wojskowej dłuższy czas służyć był obowiązany. Że zaś landwera ta po większej części z osiadłych i żonatych rolników i rzemieślników złożona, mniej zdolną do obrony kraju okazać się mogła, jak wojsko regularne, ciągle w zawodzie swym ćwiczone, przeto rząd pruski powziął zamiar zreformowania siły zbrojnej w ten sposób, ażeby główne jej znaczenie nie już na landwerze, ale na zwykłem regularnem wojsku polegało. W tym celu rząd pragnie przedłużyć liczbę lat służby wojskowej, co jak z natury rzeczy wypada, koszta utrzymania armii znacznie pomnoży. Na tem więc polu spór toczyć się będzie, ostateczny zaś jego rezultat tem mniej przewidziany być może, iż według świeżych doniesień z Berlina stronnictwo militarne głównie przeważne stanowisko państwa na zewnątrz ma na celu mające właśnie teraz największy u dworu wpływ posiadać się zdaje.

Wiedeński *Vaterland* zamieścił korespondencyę z Paryża, według której jenerał de Goyon stanąćby już miał w stolicy Francyi. Przed opuszczeniem Rzymu jenerał miał mieć posłuchanie u Ojca świętego w Porto d'Anzio, w skutek którego papież pobyt swój w tem miejscu skrócił i niebawem do Rzymu wrócić zamierzał. Tak więc wszystkie oznaki są po temu, iż sprawa rzymska stanęła na rozdrożu, z którego w jedną lub drugą stronę skierowaną być musi. *Donau Zeitung* wyraża przekonanie, iż jakikolwiek obrót sprawa ta weźmie, pokój europejski jednak nią zakłócony nie będzie. Słusznie zaś dziennik ten uważa, iż ewentualne posiadanie Rzymu stałoby się dla Piemontu nowem źródłem tak wielkich kłopotów, iż przez długie lata o Wenecyi wcaleby myśléć nie mógł.

Rząd cesarski we Francyi tak instynktowym przejęty jest strachem Orleanidów, iż nie chce ażeby imię ich we Francyi wspominane było. W tym celu wydał zakaz drukowania i przedawania w kraju wszelkich pism wygnanych książąt, nawet treści nie politycznej. Snać wielki rozgłos, jaki w przeszłym roku zyskała znana broszura księcia d'Aumale, skromny tytuł „listów o dziejach Francyi" nosząca, jeszcze ma w świéżej pamięci.

W izbie niższej parlamentu angielskiego przeszedł bil, według którego oficerowie za niegodne postępki z armii wypędzeni, za wyrokiem sądu wojennego, nawet literami B. C. (Bad charakter) na prawej stronie piersi piętnowani być mogą. Jest to dziwne obostrzenie prawne w dziewiętnastym wieku, w którym dawne piętnowanie zbrodniarzy wcale już z używania wyszło.

Piemont skarbiąc sobie względy Anglii, rozpoczął z nią negocyacye o zawarcie traktatu handlowego. Podobny już traktat z Francyą zawarty został. Zdaje się, że rząd sardyński spuszcza zupełnie z uwagi, iż system wolnego handlu, który może odpowiadał dziedzicznym jego posiadłościom, niszczy a przynajmniej na wielkie wystawia wstrząśnienie industryę innych części półwyspu włoskiego, pod innemi warunkami społecznemi żyjące. Wszakże system wolnego handlu do królestwa Obojga Sycylii zastosowany, wstrząsnął znakomite fabryki sukna w Neapolitańskiem, kilkadziesiąt tysięcy robotników utrzymujące. Łatwo więc pojąć można, że Piemontanie i rządy ich w wielu stronach Włoch tak wielką sprawują odrazę.

Pożyczka rosyjska nadzwyczaj szczęśliwie się powiodła: w Paryżu i Amsterdamie prawdziwy był ścisk kapitalistów, udział w niej biorących. Jest to z jednej strony znak zaufania w pokojowej sytuacyi europejskiej, z drugiej zaś strony zaprzeczyć tego nie można, iż pożyczka ta w wpływie rządu francuzkiego silne znalazła poparcie.

Rząd morokański zapłacił Hiszpanii ostatnią ratę indemnizacyi wojennej. Wojska więc hiszpańskie w krótce Tetuan opuścić mają.

Turcyi nie wiedzie się jakoś w walce z Czarnogórą i powstańcami w Hercegowinie. Według ostatnich doniesień tylus nader niebezpieczny dziesiątkuje wojsko tureckie w Trzebinii i innych punktach stojące, a poprzedniemi już bitwami znacznie osłabione.

## Sprawy krajowe.

**Lwów**, 8. maja. (Stan zarazy bydła z końcem kwietnia 1862.) Podług raportów nadesłanych w drugiej połowie zeszłego miesiąca zgasła zaraza bydła rogatego w Galicyi w *Bystrem*, *Wiciowie*, *Wołczu* i *Mszańcu* w obwodzie samborskim; w *Wygodźce* i *Czołhanach* w stryjskim, w *Jezierzanach*, *Kuropatnikach*, *Słobudce* i *Jabłonowie* w brzeżańskim, w *Ryczce*, *Żabiu*, *Smodnem* i *Starym Kossowie* w Kołomyjskim, w *Miłowaniu* i *Potoku* w stanisławowskim, i nakoniec w *Paćkowicach* i *Niżankowicach* w przemyskim obwodzie, przeto razem w 18 miejscach; natomiast pojawiła się nanowo w *Stryju* i *Uhersku* w stryjskim, i w *Potoku* w brzeżańskim obwodzie, przeto razem w 3 miejscach.

Teraz więc jest w ogóle jeszcze 17 miejsc dotkniętych zarazą, a to: 4 w obwodzie kołomyjskim, 6 w brzeżańskim, po 3 w stanisławowskim i stryjskim, a 1 w samborskim obwodzie. Jednak w 15 z tych miejsc nie ma już ani jednej sztuki chorego bydła, i przepisany peryod kontumacyi jest już na ukończeniu.

Z całego stanu bydła w liczbie 14.551 sztuk w 78 oborach dotknęła zaraza 488 sztuk, z których 151 wyzdrowiało, 306 odeszło, 28 zarażonych i 47 podejrzanych o zarazę ubito, a 3 w dwóch miejscach pozostały jeszcze w stanie choroby do dalszej kuracyi.

**Wiedeń**, 7. maja. (Doniesienia dworu.) Jego c. k. Apost. Mość raczył przedwczoraj w ciągu przedpołudnia udzielać wiele audyencyj prywatnych.

(Sprawy bankowe.) (Dok.)

Do powszechnej zaś Gazety Augsburskiej (nr. 105) z nad Dunaju pod dniem 15. kwietnia: „Najniebezpieczniejszy moment nowego austryackiego bilu bankowego, uważać można jako szczęśliwie przebyty"; ten pomysł zastąpienia 75 lub 100 milionów banknotów asygnatami rządowemi, spłacenia części długu skarbowego jedynie kosztem papieru i druku; pomysł ten pięciu członków wydziału skarbowego, potępiony z góry przez wszelkie zdrowe finansowe pojęcia, moralnie już pokonany został. Kapitaliści niepokoją się

losem podwójnej a nawet potrójnej waluty; sędziowie najwłaściwsi w sprawach ekonomiczno-politycznych (jak profesor Wagner w wybornej broszurze swej o walucie austryackiej) potępiają jednomyślnie wnioski pana Herbsta; nawet biedni przedmieszczanie oburzają się na to, że im jako wyrobnikom dane będą gorsze nie pokryte 1- i 5reńskowe asygnaty, bogacze zaś brać będą lepsze 10 i 100 reńskowe banknoty. Wszystkie dzienniki bez wyjatku oświadczają się przeciwko referatowi p. Herbsta, i przemawiają za przedłużeniem przywileju bankowego, wprawdzie ze znacznemi bardzo modyfikacyami. Opinia publiczna osądziła już z góry, że Francya, Anglia, Holandya, Belgia i większa część państw związku niemieckiego, któro emisyę asygnatów stanowczo potępiły, lepiej znają się na gospodarstwie ekonomiczno-politycznem jak Rosya, która prawie upada pod ciężarem rządowych papierowych pieniędzy. Wszyscy zaś członkowie gabinetu zgadzają się na odrzucenie propozycyi wydziału i pan Plener wyraźnie to oświadczył, że gdyby nawet i wnioski te większość w radzie państwa pozyskać miały, to ministeryum nigdy je sankcyi najwyższej nie podda. Również stanowczo całe ministeryum oświadczyło, iż załatwienie tej sprawy, przez wzgląd na zobowiązania rządu względem banku, dłużej przewlec się nie da. Nie odstępując w niczem od zasady swych kombinacyi, rząd zgodzi się na spieszniejszą spłatę należytości bankowych, i na wyraźniejsze oznaczenie terminu rozpoczęcia wypłat banku. Kto zaś rozważy okropną krizis, jakąby wywołała likwidacya banku i pozbawienie handlu i przemysłu kwoty stu milionowej, którą je bank wspiera, ten łatwo pojmie, iż rząd dążyć musi do rychłego załatwienia kwestyi bankowej. Jest więc rzeczą konieczną, ażeby rada państwa kwestyę tę jak najspieszniej wzięła pod obrady i właściwą wydała decyzyę. Bo stoi już przede drzwiami letnia pora roku, w której czynności giełdowe w uspieniu zostają, wielcy kapitaliści i bankierowie upuszczają miasto stołeczne, i ograniczają swe czynności do koniecznych tylko obrotów. Teraz jeszcze najlepsza jest sposobność ku zrealizowaniu losów z 1860 r. Bank na tej drodze znaczną spłatę osięgnąć może, deficyt może być pokryty bez wielkich ofiar. W końcu korzystać trzeba z chwili spokoju, którym Europa obecnie się cieszy, dla załatwienia raz na zawsze i stanowczo tak ważnej i żywotnej dla Austryi kwestyi, jak kwestya bankowa i walutowa.

Taż sama powszechna Gazeta Augsburska pisze pod dn. 11. kwietnia: „Najgorszym środkiem, uregulowanie waluty na czas nieograniczony odwlekającym, byłaby emisya rządowych asygnatów; te bowiem, jako żadnego pokrycia nie mające, w niższymby jeszcze kursie stały jak banknoty lepiej ubezpieczone, a nawet i banknotyby w wartości zniżały. Tę emisyę asygnatów rządowych porównać można z człowiekiem, który wpadłszy w wodę, samby się za włosy ratować chciał. Historya finansów austryackich ostatnich 70 lub 80 lat, żywym jest protestem przeciwko takowej operacyi. Czy zaś rada państwa emisyę tę zawotuje lub odrzuci, Europa zawsze mówić sobie będzie, iż w takich rzeczach tylko początek jest trudny. Nie wdając się zaś w bezwarunkowe uwielbienie Plenerowskiego projektu, przyznać trzeba, że główne jego podstawy na zdrowym spoczywają gruncie. Bo któż zaprzeczy, że uregulowanie kwestyi bankowej bez współudziału banku odwlecze na czas nieograniczony uregulowanie waluty? A czyż można gwałt na banku popełnić? Byłby to smutny prejudykat, odstraszający kapitalistów od założenia nowego banku. Któż tó zresztą oświadczy się za systemem wolno bankowym, kiedy nikt przecież nie zaprzeczy, iż każdy banknot jednoreńskowy reprezentuje nie tylko pewną wartość, lecz jest oraz wyrazem jedności monarchyi. Czyż rząd nie musi te 250 milionów, które bankowi dłużen, wkrótce spłacić, jeżeli o uregulowaniu waluty pomyśleć zechce? I czyż mu to nie będzie daleko trudniej, jeżeli zwlekać będzie organizacyę banku? Mówią o tem, że teraz w kółkach rady państwa, a nawet w wydziale finansowym opinia skłania się ku przyjęciu zasad umowy z bankiem. Oby tylko bank zechciał się okazać powolnym, o ile to być może. Będzie to z jego strony dowodem prawdziwego patryotyzmu. Spieszne załatwienie kwestyi bankowej żywotną jest kwestyą dla Austryi i dla tych okolic niemieckich, gdzie myśl zjednoczenia Niemiec z Austryą pod względem handlowym głębsze zapuściła korzenie. Odosobnienie Austryi ustanie, jak tylko ażio na srebro w niej zniknie. Jest to wzgląd największej wagi!“

Do nowej gazety pruskiej (krzyżowej gazety) piszą z Wiednia pod dniem 17. kwietnia. „Opinia publiczna wyraża się powszechnie i stanowczo przeciwko wydawaniu asygnatów rządowych; spodziewać się więc można, że zgodne pod tym względem zapatrywanie się ludzi fachowych w kraju, tudzież głośny sąd z za granicy wpłynie na zdanie tych członków izby deputowanych, którzy w niepojętem zaślepieniu swem w powrocie do gospodarstwa na papierowej monecie opartego upatrują środek chorobę naszą finansową uleczyć mogący, i przy śmiesznej tej myśli z zaciętym uporem obstają, pomimo odrazy i oporu, które w kraju całym przeciwko niej słyszeć się dają. Nie lękamy się wcale tryumfu teoryj ekonomiczno-politycznych p. Herbsta, profesora prawa kryminalnego; tego tylko się lękamy, że rzecz cała gadaniem w prawo i w lewo długo się przeciągnie i najlepszy czas ku przeprowadzeniu proponowanych operacyj finansowych zmarniony zostanie.“

## Portugalia.

Według depesszy z Lizbony Król urzędową drogą zapowiedział swoje ożenienie. Ministeryum portugalskie jest skonsolidowane; izba nie będzie rozwiązana. Rozruchy w Guimaraes przytłumione.

## Anglia.

**Londyn.** 4. maja. (Uchwała względem kary wojskowej.) Uchwała względem buntów, na mocy której parlament przyzwala na rok stojącą siłę lądową i morską, zatwierdzając potrzebne do tego ustawy wyjątkowe i karne, przechodzi corocznie bez dyskusyi, i zawsze w tym samym kształcie. Tego roku przydano następujące dodatkowe postanowienie: każdy oficer, któremu publicznie uczyniono zarzut co do jego charakteru i zachowania się. ma zawiadomić o tem swoją przełozoną władzę wojskową, w przeciwnym bowiem razie będzie przed sąd wojenny stawiony i karany. Jeżeli sąd wojenny orzecze, że przestępca ma być odpędzony, natenczas wedle okoliczności władze wojskowe mają prawo kazać go napiętnować na prawej stronie piersi literami B. C. (Bad Character).

(Posiedzenie parlamentu z d. 2. b. m.)

W izbie niższej Layard, podsekretarz w ministeryum spraw zagranicznych, odpowiada na interpelacyę Forstera, że pan Marliani został od rządu włoskiego przysłany do Londynu, aby zawrzeć traktat handlowy z Anglią.

## Francya.

**Paryż.** 4. maja. (Powrót jenerała Goyon. — Wypadki dzienne.) Bliskie przybycie do Paryza jen. Goyon, który w Rzymie był reprezentantem pewnej zasady, zdaje się nie ulegać żadnej watpliwości. *Pays* jednak sądzi, że odwołanie Goyona, a nawet i wymarsz Francuzów z Rzymu w niczem nie zmieni polityki francuskiej, która głównie zabezpieczenie zupełnej niepodległości Papieża ma na celu. *Constitutionnel* zaś pisze: Wiadomość o powrocie jenerała Goyon do Paryża stała się powodem przesadnych przypuszczeń i komentarzy, mogących w błąd wprowadzić opinię publiczną. Chcąc sądzić o skutkach tego wypadku, trzebaby znać przyczyny, które go spowodowały, a o te nikt się nie troszczy. Z naszej strony sądzimy, że dzienniki, które w powrocie jenerała Goyon upatrują istotną zmianę w sprawie rzymskiej, znajdują się pod wpływem złudzenia, bo przekonani jesteśmy, że w polityce francuskiej względem Rzymu nic się nie zmieni, bo nic zmienić się nie może.

Podróż księcia Napoleona do Neapolu jest rzeczą już zadecydowaną, lekarze zaś osądzą, czyli księżna Klotylda towarzyszyć mu będzie. lub nie. Książę wsiędzie na okręt w Marsylii, i bierze ze sobą p. Longpierre, członka instytutu, tak, iż zdawałoby się, że ma na celu poszukiwania archeologiczne. Onegdaj książę dawał wielki obiad, na którym znajdowali się pp. Thouvenel, Lavalette, Nigra i wielu innych stronników sprawy włoskiej. — Jenerał Goyon ma za przybyciem swem zająć miejsce w senacie. Jest on teraz zajęty inspekcyą wojskową, co przybycie jego spoźnić może. Hrabina Goyon otrzymać ma posadę przy dworze Cesarzowy. Co zaś dotycze p. Lavalette, to teraz o wyjeździe jego do Rzymu wcale nie ma mowy: odłożony on został na poźniej, jeżeli tymczasem inne kombinacye nie zajdą. Na teraz zastępuje go książę Belluno. Co do sprawy amerykańskiej ma panować różność zdań w gabinecie. Kwestya uznania południowych separatystów znów miała przyjść na stół.

(Ogłoszenie pewnych pism zabronione.) *K. Z.* w korespondencyi z Bruxeli pisze, że rząd francuski chcąc zapobiedz, aby dzienniki paryskie nie podawały pism książąt orleańskich, chociażby nawet ich osnowa nie miała związku z polityką, wydał okólnik, mocą którego zabrania dziennikom ogłaszać korerespondencye osób, które są nieprzyjaciołmi kraju.

## Włochy.

Rząd sardyński zawarł kontrakty o dostawę 210.000 karabinów.

W Sassen. pisze *Gazeta wied.*, trzech zbrodniarzy na śmierć skazanych, względem których władze nie użyły właściwych i zwykłych środków bezpieczeństwa, wyprosiło królewskiego prokuratora, iż przyszedł do nich na tajną rozmowę pod pozorem, iż mają ważne rzeczy do odkrycia, dostawszy go zaś w moc swoją, zmusić go chcieli sztyletami na pogotowiu mianemi, ażeby rozkazał wypuścić ich na wolność. Podczas gdy z więzienia telegrafowano w prawo i w lewo, powstali i inni więźniowie, i dopiero poźno w nocy owi trzej zbrodniarze puścili na wolność swą ofiarę. Bliższe szczegóły tego wypadku jeszcze nie są wiadome.

(Podróż Króla. — Wiadomości bieżące.) Wicekról egipski przybył dnia 2. maja do Neapolu. Również przybyła druga dywizya floty francuzkiej Śródziemnego morza i salutowała flotę sardyńska, miasta i warownie.

Z Luka donoszą że tamtejszy sąd przysięgłych, skazał księdza jednego na trzech miesięczne więzienie i 1800 franków kary, za to że miotał obelgi na prawa krajowe.

Do korespondencyi *Havas-Bullier* piszą z Rzymu dnia 29go kwietnia: Wiktor Emanuel płynął w niedzielę około brzegu pod Civitavechia. w odległości 100 metrów od lądu znajdował się na fregacie „Adelaida“, za którą fregata „Książę Genuy“ płynęła. Policya użyła wszelkich środków, ażeby zapobiedz jakiej demonstracyi. Wiktor Emanuel ma w państwie rzymskiem, o półtory mili od Rzymu posiadłość Rufinella. Posiadłość tę przyozdobiono w ostatnich czasach i sądzono że Wiktor Emanuel zrobi wycieczkę do

tejże swej posiadłości. — Dyplomata jeden zapewniał, że kombinacya, według której część miasta Rzymu, w której leży Watikan, do papieża, reszta zaś do Włoch należećby miała, znów poruszona została. — Hiszpański jenerał Tristany nie powrócił do Francyi; ma on być w Abruzzach, i kilka już potyczek z Piemontanami stoczyć miał.

(Pobyt Ojca św. w Porto d'Anzio.) Pobyt w Porto d'Anzio nadzwyczaj wzmocnił zdrowie Ojca świętego. Osoby które go otaczają starają się utrzymać go zawsze w wesołem usposobieniu, a klimat tyle na nim sprawił, iż na spacerach i wycieczkach więcej pieszo iść może, niż jechać potrzebuje. Codziennie używa przejażdżki po pełnem morzu, zwiedzał już Asturę, gdzie nieszczęśliwy Konradyn trzymany był w więzieniu, i Nettuno. W ogóle cały pobyt Ojca św. na wolnem powietrzu, rozpoczął się bardzo szczęśliwie. Przy odjeździe z Rzymu zgromadziło się około 30 pań belgijskich, dla widzenia go jeszcze raz. Ojciec św. rozmawiał prawie z każdą, lecz gdy coraz więcej się osób cisnęło, rzekł w żarcie: „proszę o pozwolenie odejścia, bo muszę iść po mój paszport“. Wiele Żuawów wystąpiło z służby papiezkiej, wiele jeszcze wystąpić ma po powrocie z Porto d' Anzio. Wszyscy jednak obowiązali znów do służby się stawić, jak tego będzie potrzeba.

## Niemce.

**Berlin.** (Wybory pruskie.) Wybory do pruskiej izby deputowanych dnia 6. maja odbyć się miały: nie trzeba być prorokiem ażeby przewidzieć, iż zupełnie na korzyść tak zwanego stronnictwa postępowego wypadnie. Stronnictwo to wolne ma zupełnie pole działania, bo inne stronnictwa, a mianowicie liberalne i konstytucyjne różnych odcieni, społem się od walki wyborczej usunęły, żaląc się na to, że większości nie przemogą i jedynie na tem się ograniczając, iż przeciwników swych, tu i owdzie niektórych głosów pozbawiają.

Kierunek jakiego stronnictwo postępowe trzymać się postanowiło, znalazł już wyraz swój o nazwie, które samo sobie nadało, lub której się nie wypiera, jeżeli od przeciwników nadane zostanie. Już teraz stronnictwo postępowe nie protestuje przeciwko temu, że go konserwatyści demokratycznem nazywają. Wszakże chętniej jeszcze przyjmuje nazwę reprezentacyi „trzeciego stanu„ i uważa się jako wyraźną antitezę państwa na stanach federalnych opartego. Nie idzie o to, mówi toż stronnictwo, czyli rząd ma być „królewskim“ lub „parlamentarnym“, ale raczej o to, czyli w nim przeważać ma „wolność obywatelska“ lub przywileje stanowe, każde słowo tego stronnicwa wyraża silną wolę przeprowadzenia zasady swej do ostatnich wyników, a nie pozostawania na połowicznych koncesyach.

Lecz z drugiej strony zdaje się, że rząd dalej swej powolności nie posunie. Rząd jak wiadomo zrobił już wielkie koncesye, ale te są podobno już jego ultimatum, a na każde dalsze żądanie odpowiada on odwołaniem się do reskryptu królewskiego z d. 19go marca b. r. i do kierunku polityki rządowej, programem listopadowym, z r. 1858. wytkniętego. Organa rządowe potępiają wyraźnie demokratizm i jeżeli wierzyć można ostatnim z Berlina wiadomościom, to właśnie teraz wpływ stronnictwa militarnego znacznie się podniósł, i szczególny na to kładzie nacisk ażeby trzech letnia służba i kadry wojenne dotychczasowe zatrzymane zostały.

Poprzestając na wskazaniu tych symptomów, wstrzymać się musimy od wszelkiego sądu, wyznając iż nie przeczuwamy wcale, kiedy się skończy ta kryzys, i jaki będzie rezultat tego konfliktu. Kończymy więc wyrażając życzenie, ażeby nieszczęsny ten spór szczęśliwie załatwiony został i to w sposób usuwający na długo możność podobnych sporów.

**Gotha,** 29. Kwietnia. (Podróż księstwa Gotha.) Według najnowszych doniesień o podróży księcia i księżnej, przybyli szczęśliwie do Massaua d. 29. Marca przy silnie wzburzonem morzu. Dnia 1. Kwietnia książę puścił się w podróż do Menza, księżna zaś z damami dworu, majorem Reuter i kilku sługami zatrzymała się w stacyi misyjnej Omkullu niedaleko Massauy. Księżna otrzymała pomyślne doniesienia od księcia.

## Grecya.

(Ludność za rządem.) Do *Oss. triest.* donoszą z Aten pod d. 26. kwietnia, że powstańcy w Nauplii mogli byli trzymać się jeszcze kilka miesięcy. Mieli podostatkiem żywności i amunicyi i nie było ich zamało, aby się bronić. Iż jednak ludność nie okazywała nigdzie współczucia dla rewolucyi, powstańcy stracili ochotę do dalszego oporu.

## Turcya.

**Raguza,** 27. kwietnia. (Z teatru wojny.) W Trzebinii wybuchł tyfus. Śmiertelność między wojskiem znaczna. Baszybożucy w Albanii opuścili Hussein Baszę. Vukalovich koncentruje siły w Stolzi. Pod Zubzi stoczono krwawą potyczkę. Montenegryni zajęli Ljeskopolje.

## Ameryka.

(Wypadki wojenne.) *Köln. Ztg.* wedle korespondencyi z Nowego Yorku pisze, że bitwa pod Pittsburg Landing (Korinth) d. 15. kwietnia nietylko stanowczego zwycięstwa unii nie zapewniła, jak drogą telegraficzną donoszono, ale o mało nie zakończyła się zupełna klęską. Była to rzeź bezmyślna, za którą odpowiedzialnych jenerałów unii miano stawić przed sąd wojenny i rozstrzelać. Nie biegłości jenerałów Buella i Granta, ale tylko waleczności żołnierzy przypisać należy, że całe południe po Nashville nie wpadło znowu w ręce konfederacyi.

---

## Ostatnie wiadomości.

**Berlin,** 7. maja. Wszyscy dawniejsi deputowani berlińscy z wyjątkiem Kühnego zostali powtórnie wybrani; w miejsce Kühnego wybrano z stronnictwa postępowego p. Hennig Plonchott. Podług telegramów z prowincyi większą część dawniejszych deputowanych wybrano powtórnie, między nimi są: Waldek, Sybet, podkomorzy Hagen i Carlowitz.

W południe. O ile wiedzieć można z telegramów prywatnych, większa część kandydatów tak powtórnie jak nowo obranych należy do stronnictwa postępowego. Frakcye katolickie jak np. Grabowa straciły na tem, a ściśle konserwatywne nic nie zyskały. Z znakomitości konstytucyjnych nie dostaje dotąd Vinkego Simsona. Minister Heydt w swoim dotychczasowym okręgu wyborczym Elberfeld musiał ustąpić Alfredowi Auerswald i Kühnemu; z ministrów żaden dotąd nie wybrany, z tych, którzy wystąpili, hr. Schwerin.

**Mostar,** 6. maja. Pomiędzy Gatzgo i Nowesigne pod Salmo Montenegryni i powstańcy z za gór przyszedłszy zabrali wczoraj zrana około 500 koni przewozowych, które próżno do Mostaru wracały. 90 chrześciańskim posiadaczom zabrano wszelkie ich ruchomości i suknie, i wpół nagich ale nieuszkodzonych puszczono. Derwisz Basza z wojskiem i Baszybozukami spiesznie udał się tam dziś zrana.

**Hanower,** 6. maja. Dnia wczorajszego policya rozwiązała w Getyndze posiedzenie obywateli na którem Bennigsen był obecny. Bennigsen dziś o to interpelował, a hrabia Borries odesłał go na drogę zażalenia.

**Londyn,** 7go maja. Na wczorajszem posiedzeniu izby niższej lord Palmerston oświadczył na interpelacyę Griffitha, że rząd nie otrzymał żadnego doniesienia o posuwaniu się wojsk perskich ku Heratowi.

---

### Przyjechali do Lwowa.

Dnia 8. maja.

Hotel rosyjski: PP. Białobrzyski St., z Dziedziłowa. — Hr. Mier Felix z Radziechowa. — Korytowski Rafał, z Kamionki. — Br. Czechowicz Alex., z Pererowa. — Kurzweil Rud., z Kołomyi. — Hr. Krasicki Ed., z Liska.

Hotel Langa: Ks. Radziwił Mik. i Hr. Bierzyński Jan, z Rosyi.

Hotel angielski: Wysocki Józef, z Brodów.

Zajazd Kuhna: Kadłubicki And., z Telewczyc. — Lencewicz Er., z Solimowa. — Bystrzanowski Leop., z Makuniowa.

Pod koleją żelazną: Zarewicz Julian, z Brusna starego.

Zajazd Krynickiego: Woiński Apol., z Medwedówki.

### Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 8. maja.

PP. Żebrowski Kar., do Tworyła. — Stanek Jan, do Wiszenki. — Lisiecki Fel., c. k. not., do Mościsk. — Zbrożek Kaz., do Wierbiąża. — Cygielski Mac., do Prus. — Malczewski Jul., do Skwarzawy. — Rosnowski Fr. X. do Tartakowa. — Berezowski Henr., do Wodnik. — Br. Lewartowski Alex., do Zimnejwody. — Jordan Józef, do Rudenki. — Br. Heidel Kal., do Kołomei. — Ulaniecki Cyr., na ros. Podole. — Hr. Rumerskirch Kar., do Jonina. — Hr. Ożarowski Konst., do Lackiego.

---

### Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

*Dnia 7. maja 1862.*

| Pora | Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reaum. | Stopień ciepła według Reaum. | Stan powietrza wilgotnego | Kierunek i siła wiatru | Stan atmosfery |
|---|---|---|---|---|---|
| 7. god. zrana | 329.58 | + 8.0 | 64.0 | wschodni sł. | pogoda |
| 2. god. po poł. | 328.83 | + 14.4 | 43.8 | „ „ | „ |
| 10. god. wiecz. | 327.80 | + 10.0 | 69.0 | „ „ | „ |

---

### TEATR.

*Dziś* na scenie polskiej na dochód Maryi i Eweliny Buljowskich, po raz pierwszy: **„Jeden z was musi się ożenić,“** komedya w 1 akcie A. Wilhelmiego. Poczem nastąpi **„Okrężne,“** kom. ze śpiewami w 2 akt. przez J. Korzeniowskiego.

## Kurs lwowski.

Dnia 8. maja.

| | | gotówka zł. | gotówka c. | towarem zł. | towarem c. |
|---|---|---|---|---|---|
| Dukat holenderski . . . . . . . . . | wal. austr. | 6 | 16 | 6 | 21 |
| Dukat cesarski . . . . . . . . . . | " " | 6 | 18 | 6 | 24 |
| Półimperyał zł. rosyjski . . . . . . . | " " | 10 | 66 | 10 | 82 |
| Rubel srebrny rosyjski . . . . . . . | " " | 2 | 5 | 2 | 7 |
| Talar pruski . . . . . . . . . . | " " | 1 | 95 | 1 | 98 |
| Polski kurant i pięciozłotówka . . . | " " | — | — | — | — |
| Galicyj. listy zastawne w. a. za 100 zł. | bez kuponów | 86 | 33 | 81 | — |
| " " " m. k. za 100 zł. | bez kuponów | 84 | 33 | 85 | 8 |
| Akcye gal. kol. żelaz. Karola Ludwika | bez kuponów | 235 | — | 237 | 50 |
| Galicyjskie obligacye indemnizacyjne | bez kuponów | 72 | 75 | 73 | 67 |
| 5% Pożyczka narodowa . . . . . | bez kuponów | 84 | 62 | 85 | 33 |

## Telegrafowany kurs wiedeński papierów i weksli.

Dnia 8. maja

**Z pożyczki narod.** po 5% za 100 złr. 85 25. Metaliki po 5% za 100 zł. 72 45; po 4½% za 100 zł. —.—; po 4% za 100 zł. —.—. **Obligacye indemnizacyjne** Niższej Austryi po 5% za 100 zł. —.—; Węgier —.—; Galicyi —.—; Bukowiny —.—; Akcye Banku narodowego sztuka 858 instytutu kredytowego dla handlu i przemysłu 223.—; niższo-austr. towarzystwa eskomtowego —.

**Listy zastawne.** Galic. instyt. kred po 4% za 100 zł. —.—

**Wexlowy.** Za 100 zł. południowo-niemieckiej walnty —.— Lipsk za 100 talarów —.—. Londyn za 10 funtów szterl. 131.10. Medyolan za 100 zł. waluty austryack. —.—. Paryż za 100 fr. —.—.

**Kurs złota.** Dukaty ces. mennicze 6.24, dukaty ces. pełnej wagi —.— korony —.—, półkorony —.—. Srebro 130 —.

## Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnis 6 maja.

### 1. Dług publiczny.

A. Państwa.

| | pien | towar. |
|---|---|---|
| W austr. wal. po 5% . . | 68.30 | 68.50 |
| Z pożyczki narod. z proc. od stycznia do lipca po 5% | 85.50 | 85.60 |
| Z pożyczki narod. z proc. od kwiet. do paźd. po 5% | 85.10 | 85.20 |
| Z r. 1851, ser. B po 5% | —.— | —.— |
| Metaliki po 5% . . . . | —.— | —.— |
| Metaliki z proc. od maja do listopada po 5% . . . . | 72 30 | 72.50 |
| dtto. " 4½% . . . | 65.— | 65 50 |
| dtto. " 4% . . . . | 57 25 | 57.75 |
| dtto. " 3% . . | 43 — | 43 50 |
| dtto. " 2½% . . . . | 36 — | 37.— |
| dtto. " 1% . . . . . | 14.25 | 14.40 |
| Przez. do wylos. z r. 1839 | 149.50 | 150.— |
| " 1854 | 98 — | 98.50 |
| " 1860 | 99.— | 99 20 |
| Przeznaczone do losowan. z r. 1860 po 100 zł . . | 103 — | 103 25 |
| Renty Como po 42 lir. aus. | 16.75 | 17.— |
| Wylos. obl. dawn. długu państ. po 5% | 69.— | 70.— |
| " 4½% | 62.50 | 63 — |
| " 4% | 55 75 | 56 25 |
| Przez. do los. obl. daw. długu państ. z proc. w kraju " 3½% | 47.— | 47.50 |
| " 3% | —.— | 46.— |
| " 2½% | 45 50 | 46.— |
| " 2¼% | 38.— | 38.50 |
| " 2% | 34.50 | 35.— |
| " 1¾% | —.— | 30.50 |
| dtto. z procent za granicą " 5% | 69.— | 70 — |
| " 4½% | 62.50 | 63.— |
| " 4% | 55.75 | 56 25 |

B. Krajów koronnych

| Obligacye indemn. po 5% za 100 zł. | pien | towar. |
|---|---|---|
| Niższej Austryi . | 87.50 | 88.50 |
| Wyż. Aust. i Salb. | 87.— | 87.50 |
| Czech . . . . . . . | 88.— | 89 — |
| Morawii . . . . . | 90.— | 91 — |
| Szląska . . . . . | 88.— | 88.50 |
| Styryi . . . . . | 88.— | 88.50 |
| Tyrolu . . . . . | 96.— | 97.— |
| Kar., Krainy. i Wyb. | 87.50 | 88.50 |
| Węgier . . . . . | 75 25 | 76 — |

| Obl. ind. po 5 proc. za 100 zł. | pien | towar. |
|---|---|---|
| Banatu Tem. . . | 73.— | 73.50 |
| Kroacyi i Slawonii | 75.— | 76.— |
| Galicyi . . . . . | 73.— | 73.50 |
| Siedmiogr. i Bukow | 71 — | 71.50 |
| Los wen. poż. z r. 1856 | 99.— | 100.— |

| | | pien | towar. |
|---|---|---|---|
| Dług Tyrolu, Dług Salcburga, Dług Krainy | po 5% | 69. — | 70.— |
| | " 4% | 55 75 | 56.25 |
| | " 3½% | 47.— | 47.50 |
| | " 3% | 41.50 | 42.— |
| | " 2½% | 35.— | 36.— |
| | " 2% | 28.— | 29.— |
| | " 1¾% | 25.— | 26.— |

### 2. Stan oblig. domestykaln.

| | pien | towar. |
|---|---|---|
| po 3% za 100 zł. . . | 16.— | 17.— |
| " 2½% za 100 zł. | 14.— | 15.— |
| " 2¼% za 100 zł. . . | 12.— | 13.— |
| " 2% za 100 zł. . | 11.— | 12.— |
| " 1¾% za 100 zł. . . | 10.— | 11.— |

### 3. Akcye.

| | pien | towar. |
|---|---|---|
| Banku nar. . . . . . . . | 859.— | 861 — |
| Inst. kred. dla handlu po 200 zł. w. a. . . . . . | 223.60 | 223.80 |
| Niż.-austr. tow. eskomt. po 500 zł. . . . . . . | 644 — | 646.— |
| Półn. kol. po 1000 zł. m. k; | 2284.— | 2286.— |
| Tow. kolei żel państwa po 200 zł. m. k. czyli 500 fr. | 272 50 | 273.— |
| Kol. Ces. Elżbiety po 200 zł. | 170 — | 170 50 |
| Połud.-półn.-niem. kolei kom. po 200 zł. m. k. . | 134.— | 134.25 |
| Kolei Cisy po 200 zł. m. k. po 140 zł. (70%) wpłaty | 147.— | 147.— |
| Polud. kolej państ., lomb.-wen. i central.-włoskiej kolei żel. po 200 zł. w. a. czyli 500 fr. z wpłatą 180 zł. (90%) . . . . | 280 — | 282.— |
| Kol. Kar. Lud. po 200 zł. m. k. z wpł. po 180 zł. (90%) | 238 — | 238 50 |
| Kol. Preszb.-Tyrn. I. emis. po 200 zł. m. k. . . . . | 50.— | 52.— |
| dtto. II. emis. po 200 zł. m. k. | 105.— | 108.— |
| Kolej Bustehradzka po 500 zł. m. k. . . . . . . | 703.— | 706.— |
| Kolej Aussig.-Ciepl. po 200 zł. m. k. . . . . . . | 188.— | 190.— |
| Kol. Bern. Ross. po 200 zł. dtto. z pierwszeństwem po 200 zł. m. k. . . | —.— | 200.— |
| Kol. Grac.-Kofl. i Tow. górn. po 200 zł. w. a. | 158.— | 162.— |
| Austr. towarz. żegl. par. po 500 zł. m. k. . . . . | 460.— | 461.— |
| Lloyda w Tryeście po 500 zł. m. k. . . . . | 254.— | 255.— |
| Mostu łańc. w Peszcie po 500 zł. m. k. . . . . . | 396.— | 339.— |
| Tow. młyna par. w Wied. po 500 zł. m. k. . . | 392 — | 395.— |
| Powsz. austr. Tow. gaz. po 250 zł. m. k. . . | 205.— | 210.— |

### 4. Listy zastawne.

| | | pien | towar. |
|---|---|---|---|
| Banku narodowego w mon. kon. | 6let. po 5% | 103 75 | 103 90 |
| | 10 " 5% | 98 50 | 99.50 |
| | przeznacz. do los. po 5% | 90 25 | 90 75 |
| Banku narodowego w wal. austr. | na 12 m. 5% za 100 zł. | —.— | —.— |
| | przez. do los. po 5% | 86 65 | 86.75 |
| Gal. Tow kred. po 4% . | | 79.75 | 80 50 |

### 5. Obligacye z prawem pierwszeństwa.

| | pien | towar. |
|---|---|---|
| Kolej Elżbiety po 5% za 100 zł. m. k. . . . . | 97.25 | 97.75 |
| detto detto w srebrze uproc. za 100 zł. w. a. | 103 75 | 103 90 |
| Tow. austr. kol. państwa po 500 fr. . . . . . . | 139.50 | 140.50 |
| Kol. półn. po 100 zł. m. k. | 95.75 | 96 25 |
| Kol. Lomb. wen. po 500 fr. | 137.50 | 138 50 |
| Kol. Gloggn. za 100 zł. . | 81.50 | 82.50 |
| Tow. żeg. par. na Dun. za 100 zł. m. k. . . . | 97 50 | 98.50 |
| Lloyda za 100 zł. | 90.— | 91. |

### 6. Losy.

| | pien. | towar. |
|---|---|---|
| Inst. kred. dla handlu po 100 zł. w. a. . . . . . | 13490 | 135.10 |
| Tow. żeg. par. na Dun. po 100 zł. m. k. . . . . . | 103 75 | 104 25 |
| Pożycz. Trye. po 100 zł. w. a. | 127.50 | 128.— |
| Pożycz. miasta Budy po 40 zł. w. a. . . . . . | 37.— | 37.50 |
| Esterhazego po 40 zł. m. k | 101.— | 101 50 |
| Salma " 40 " " | 39.50 | 40.— |
| Palfiego " 40 " " | 38.— | 38.50 |
| Clarego " 40 " " | 36 75 | 37.— |
| St. Genois " 40 " " | 38.— | 38.25 |
| Windischgrätza 20 zł. " | 22.75 | 23.— |
| Waldsteina 20 " " | 25.— | 25 50 |
| Keglevicha 10 " " | 15.— | 15 25 |

### Weksle.

(Na 3 miesiące.)

| | pien. | towar. |
|---|---|---|
| Amsterdam za 100 zł. hol. | 110.35 | 110.40 |
| Augsburg za 100 zł. w. p.-n. | 109 75 | 109 70 |
| Berlin za 100 tal. . . . | —.— | —.— |
| Wrocław za 100 tal. . . | —.— | —.— |
| Frankfurt za 100 zł. w. p.-n. | 110 — | 110 — |
| Genua za 100 lir. piem. . | —.— | —.— |
| Hamburg za 100 M. B. . | 97 25 | 97.25 |
| Lipsk za 100 tal. . . . . | —.— | —.— |
| Liwurna za 100 lir. tosk. | —.— | —.— |
| Londyn za 10 ft. szt . . | 130 40 | 130 40 |
| Lugdun za 100 fr. . . . . | —.— | —.— |
| Medyolan za 100 zł. w. a. | —.— | —.— |
| Marsylia za 100 fr. . . . | —.— | —.— |
| Paryż za 100 fr. . . . . | 51.45 | 51 55 |
| Praga za 100 zł. w. a. . | —.— | —.— |
| Tryest za 100 zł. w. a. . | —.— | —.— |
| Wenecya za 100 zł. w. a. | —.— | —.— |

(31 dni po ukazaniu.)

| | pien. | towar. |
|---|---|---|
| Bukareszt za 100 piast. woł. | —.— | —.— |
| Konstantynopol za 100 piast. tur. | | —.— |

### Kurs złota.

| | pien | towar. |
|---|---|---|
| Dukaty ces. men. . . . | 6.21 | 6.23 |
| dtto. pełnej wagi . . | 6.21 | 6.23 |
| Korona . . . . . . | 17.90 | 17.95 |
| 20frankówka . . . . . | 10.39 | 10.41 |
| Rosyjski impery . . . | 10.68 | 10.70 |
| Talar związkowy . . . | 1.94 | 1.94½ |
| Srebro . . . . . . . . | 129.35 | 129.65 |
| Kurs korony w k. kasach | 13 zł. 50 c. | |

# KRONIKA.

(Prawdopodobna chronologia.) Pod tym tytułem dowcipny poliszynel, (**Punch**) londyński zamieszcza następujący artykuł, w którym wyszydza gwałtowne te a kosztowne usiłowania rządu angielskiego, ku wynalezieniu nieuszkadzalnych statków i najsroższych pocisków: — Rok 1860. Pan Armstrong z Newcastle nad Tyną, wynajduje działo gwintowe, które każdy okręt roztrzaska w sztuki. Wynalazca otrzymuje szlachectwo. Admiralicyi robi się ciemno w oczach. — 1861. Admiralicya dochodzi i wynajduje okręty żelazne, zdolne oprzeć się wszelkim pociskom działowym. 1862. Pan William Armstrong wynajduje takie działo, które okręt żelazny druzgocze w kawałki. Admiralicya upada na duchu. 1863. Admiralicya ocuca się. Wynajduje i buduje okręty platynowe, spajane cementem dyamentowym. Kule pana Armstronga rozbijają się jak cukierki o boki tych okrętów. NB. Pan Gladstone podwaja podatek dochodowy (income-tax). 1864. Pan Armstrong wynajduje pioruny brązowe (podobno takie same, jakich używał Jowisz) i przy dość zabawnem doświadczeniu posyła na dno oceanu większą część floty Wielko-Brytańskiej 1865. Admiralicya wynajduje okręty drętwikowo-elektryczne, podwodne, niedotykalne pociskami armatniemi. Pan Armstrong wyrywa sobie włosy i klnie dyalektem Newcastelskim. 1866. Pan William Armstrong odkrywa działo prostopadle miotające ogień grecki — powtórnie niszczy większą część floty Brytańskiej. Lordowie admiralicyi chcą się wieszać. W tem przychodzi im myśl nowa, odstępują więc od zamiaru. NB. Pan Gladstone podwaja podatek dochodowy. 1867. Dr. Cumming ogłasza nagle jubileusz tysiąc letni i powszechną zgodę. Admiralicya nic nie wynajduje, ale ma się na baczności, jakoż dla sprawdzenia twierdzeń Dr. Cumming o powszechnej zgodzie, pod wpływem których lwy spokojnie przechadzać się będą wpośród owieczek, admiralicya rozkazuje wypuścić z klatek Towarzystwa zoologicznego, pomimo odradzań znakomitego pana Sclater, (sekretarza towarzystwa) największego lwa, w czasie przechadzki uczniów szkół dobroczynności po ogrodach Towarzystwa. — Lew rzuca się na niewinne owieczki — jest wprawdzie spokojny, ale wówczas dopiero gdy trawić zaczyna. Admiralicya spostrzega, że w obrachowaniach Dr. Cumming zaszła jakaś pomyłka. Spostrzeżenie to prowadzi ją na drogę nowych odkryć. Pan Gladstone jeszcze podwaja podatek dochodowy. 1868. Admiralicya wynajduje okręty z spodami korkowemi i naigrawa się z pana Armstronga. 1869. Pan Wiliam Armstrong wynajduje **Hanibala**, granat napełniony wyskokami z najtęższych kwasów, który rozpuszcza i strawia flotę kamienną. Zniszczywszy po raz trzeci flotę Wielkiej Brytanii, p. Armstrong wyniesiony zostaje do godności para połączonych Królestw, z tytułem lorda **Bomb**. 1870. Admiralicya wynajduje flotę nadpowietrzną, unoszącą się po nad chmurami, nie dostępną już dla żadnych pocisków. Pierwszy lord admiralicyi patrzy przez lunetę z lekceważeniem na p. Williama Armstrong, z tych stref nadziemskich. NB. Pan Gladstone po raz czwarty podwaja podatek dochodowy. 1871. Pan Armstrong urządza bateryę artyleryi balonowej, i w czasie doświadczeń zanurza znowu flotę nadpowietrzną w otchłaniach morza Niemieckiego. 1872. Admiralicya w rozpaczy. Nie tracąc jednak czasu, admiralicya wynajduje flotę podziemną, która za pośrednictwem urządzić się mających tunelów, przeprowadzaną będzie do wszystkich osad angielskich — lecz pan Gladstone słuszną czyni uwagę, że każdy obywatel Wielkiej Brytanii opłaca podatki dwakroć przewyższające jego dochody; lub może okazać pewną niechęć przy nakładaniu nowych, koniecznych podatków, jeżeli w budżecie nie będą zaprowadzone jakie ważne oszczędności. W widokach więc oszczędności i dla zadosyć uczynienia wymaganiom narodu, rząd zawiesza wypłatę pensyi stu nadetatowym kancelistom, uwalnia od służby kilku nadliczbowych woźnych a przedstawia projekt wydatków na flotę podziemną. 1873. Lord Bomb wynajduje **Tyfony**, pociski ziemiotrzęsące i dusi flotę Brytańską w tunelu prowadzącym do **Tasmanii**. P. Gladstone po raz piąty podwaja podatek dochodowy. 1874 Cesarz Francuzów ogłasza jubileusz, który zaczyna się natychmiast od daty jego manifestu nie potrzeba już okrętów wojennych Poborcy podatków zwalniają mieszkańców od wnoszenia czwartej części podatku dochodowego z przyszłych rat podatkowych. Lord Bomb, na uczczenie tej uroczystości, urządza wielkie fajerwerki wulkaniczne, i nieszczęśliwym przypadkiem obraca w perzynę całą zgromadzoną ludność.

Główny Redaktor *M. Szrzeniawa Sartyni.*

*Z c. k. galic. drukarni rządowej.*